

## SŁOWO OD WŁADZ WYŻSZEJ SZKOŁY HUMANITAS

„Śmierć nie jest kresem naszego istnienia. Żyjemy w naszych dzieciach i następnych pokoleniach. Albowiem to dalej my...” – pisał Albert Einstein. Gdy wspominamy osobę śp. Dr. Andrzeja Bulzaka, nie mamy wątpliwości, że w słowach Einsteina kryje się autentyczny sens i głęboka prawda. Rozmawiając z absolwentami kierunku psychologia w Wyższej Szkole Humanitas, którzy byli studentami Zmarłego, jak i z jego współpracownikami związanymi z Instytutem Psychologii WSH, odczuwamy, że dzieło Andrzeja Bulzaka nie dobiegło kresu, a osoba tego znakomitego Naukowca i wielkiego Człowieka wciąż żyje – w pamięci, sercach i działaniach wielu osób, w tym zwłaszcza wychowanków, uczniów i przyjaciół...

Dr Andrzej Bulzak posiadał wspaniałą umiejętność zarażania pasją i dzielenia się entuzjazmem. Potrafił też skupiać wokół siebie wartościowych ludzi, których w tajemniczy, sobie tylko znany sposób, znajdował, przyciągał i zatrzymywał w swej orbicie. W relacjach prywatnych był duszą towarzystwa, świetnym gawędziarzem i dowcipnym krasomówcą, z którym można było porozmawiać na każdy temat: od polityki, przez podróże, po sport. W relacjach zawodowych był z kolei profesjonalistą i perfekcjonistą, ale łączącym te cechy z życzliwością, empatią, serdecznością i otwartością na innych. Zapewne to właśnie te cechy sprawiały, że do dr. Andrzeja Bulzaka lgnęli studenci i naukowcy zainteresowani realizowaniem wraz z nim ambitnych projektów badawczych i dydaktycznych, których wciąż chętnie się podejmował.

Praca z nim była zawodowym wyzwaniem, ambitnym celem, ale i przyjemnością. Pozwalała nie tylko rozwinąć skrzydła, wszak nierzadko obejmowała projekty innowacyjne i nowatorskie, nawet w skali międzynarodowej, ale także uczyła dialogu, porozumienia, współpracy opartej na zasadach etyki i szacunku wobec drugiego Człowieka. Dawała także bardzo wiele satysfakcji osobistej i dostarczała pozytywnych emocji – Andrzej Bulzak był bowiem promotorem czy szefem nieszczędnym uśmiechu, dobrego słowa, zabawnego żartu czy serdecznego uścisku dłoni. Nade wszystko był jednak autorytetem, a Jego zdanie miało dla współpracowników i studentów wielkie znaczenie. Wielokrotnie w sytuacjach trudnych, w obliczu problemów, zadawali sobie oni w duchu pytanie: a jak postąpiłby albo co powiedziałby Andrzej Bulzak... Magistranci Andrzeja Bulzaka wspominają wielogodzinne dyskusje podczas seminariów, w trakcie których promotor dzielił się wiedzą, doświadczeniem i radą, bronił własnych przekonań merytorycznych, zapoznawał słuchaczy z mało znanymi teoriami i koncepcjami psychologicznymi, pilnował najwyższych standardów metodologicznych.

Dziedzictwem Andrzeja Bulzaka są nie tylko wartościowe monografie i artykuły naukowe, setki prac dyplomowych, cytowane referaty konferencyjne, nowatorskie

programy kształcenia czy niezliczone ekspertyzy. Dziedzictwo Andrzeja Bulzaka stanowią przede wszystkim postawy etyczne i kompetencje społeczne, jakie ukształtował u swoich wychowanków. Dziedzictwo to stanowią pełne empatii, wrażliwości na drugiego człowieka, otwarte na dialog serca uczniów Zmarłego – psychologów i pedagogów pracujących dziś w Polsce i za granicą, nierzadko w najdalszych zakątkach globu. Dziedzictwo Andrzeja Bulzaka stanowią bezkompromisowe charaktery naukowców pracujących niegdyś pod kierunkiem Zmarłego, dla których – dzięki szkole ich Mistrza – dążenie do odkrywania Prawdy stanowi wartość najwyższą, wbrew modom, chwilowym trendom i ułudom pozornych uproszczeń, na które w Nauce reprezentowanej przez Andrzeja Bulzaka nigdy nie było miejsca.

Jesteśmy dumni, że drogi dr Andrzej Bulzaka i Wyższej Szkoły Humanitas spotkały się kilkanaście lat temu, a potem połączyły w jedną. Nie jest przy tym istotne, czy to był przypadek, czy przeznaczenie. Ważne, że dalej już razem podążaliśmy tą drogą. Drogą budowania „naszej psychologii”, powstałej w wyobrazeniach Zmarłego, a jednocześnie komponującej się z ideą Humanitas wyrażającą renesansowe podejście do edukacji jako działań nakierowanych na wszechstronny rozwój człowieka, harmonijne formowanie jego osobowości, wspieranie twórczych zdolności.

Zaplanowaliśmy jeszcze tyle na tej naszej wspólnej drodze... Trudno nam pogodzić się w tym, że dalej będziemy nią podążać bez Ciebie. Nie mamy wątpliwości, że nasza psychologia, a raczej Twoja psychologia, taką pozostanie. Zadbamy o to wspólnie z Twoimi najbliższymi współpracownikami, w których działaniach często widać niejako Twoją rękę... Brakuje nam Cię, Andrzeju! Mimo że – pamiętając przywołane na wstępie słowa Einsteina – nie mamy wątpliwości, iż wciąż jesteś z nami...

*Aleksander Dudek*

*Założyciel i Kanclerz Wyższej Szkoły Humanitas*

*prof. WSH dr hab. Michał Kaczmarczyk*

*Rektor Wyższej Szkoły Humanitas*

*dr Mariusz Lekston*

*Prorektor ds. organizacyjno-prawnych i polityki kadrowej*